



# Dziennik Zachodni

Cena 8 zł

## Prowokacyjny wiec w Monachium Niemcy sudeccy »ofiarami wojennymi Czechów«

Monachium (PAP). W tych dniach w Monachium odbyła się konferencja z udziałem 5 tys. Niemców sudeckich, zwołana przez Karla von Klimescha. Na konferencji tej wygłosili przemówienia przedstawiciele sudeckich Niemców z Czech i Moraw, wzywając zebranych do gromadzenia materiałów przeciwko Czechosłowacji.

Również w Monachium ma być organizowany wielki obchód 600-lecia założenia Uniwersytetu Praskiego — „pierwszego uniwersytetu niemieckiego w Pradze”. — Niemcy sudeccy prowadzą akcję w tym kierunku, aby żaden z niemieckich uczonych nie brał udziału w uroczystościach jubileuszowych tego uniwersytetu.

### Jugosłowiańsko-rumuński układ przemysłowy

Bukareszt (PAP). Pomiędzy Rumunią a Jugosławią podpisano układ o współpracy przemysłowej. Na mocy tego układu Rumunia będzie otrzymywać koks i odlewy stalowe w zamian za gotowe produkty.

Materiał ten ma być przedłożony w odpowiednim czasie na konferencji pokojowej jako dokument ilustrujący „straszliwe przeżycia Niemców” w Czechosłowacji.

Von Klimesch oświadczył, że Niemcy sudeccy zwrócili się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z żądaniem uznania ich za ofiary wojenne Czechów.(!)

### W rocznicę wyboru Prezydenta RP



W dniu dzisiejszym mija rok od dnia, kiedy Sejm Ustawodawczy dokonał wyboru pierwszego prezydenta odrodzonej Polski Ludowej. Wśród entuzjastycznych oklasków posłów i przepelnionej galerii publiczności obwieszony został wybór prezydenta w osobie dotychczasowego przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej, ob. Bolesława Bieruta.

Nie mogło być trafniejszego wyboru. Bolesław Bierut bowiem tworząc ze swoimi najbliższymi współpracownikami zębry pod nową Polską demokratyczną jeszcze w mrokach okupacji i pełniąc urząd przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej w pierwszym okresie niepodległości Polski, wykazał wszystkie cechy prawdziwego męża stanu: stanowczość i umiar, zapobiegliwość i dalekowzroczność. Zdobył on sobie głęboki szacunek całego społeczeństwa i wszystkich przyjaciół Polski.

Prezydent Bierut, obok wielkich spraw państwowych, znajduje czas na rozliczne zagadnienia chwili bieżącej, a specjalną troskliwość otacza sprawy kultury i nauki. Jest on inicjatorem nowopowstałych instytucji naukowych i kulturalnych, zjazdów i konferencji. Słowa Prezydenta są słuchane z największą uwagą przez cały naród i znajdują zawsze najgorętszy odzew.

Drugi rok pracy Prezydenta Bieruta u steru nawy państwowej zastaje nas w obliczu wielkiej ofensywy kulturalnej. Społeczeństwo polskie wierzy, że osiągnięcia w tej dziedzinie dorównają naszym zwycięstwom gospodarczym.

### Rozszerzamy wymianę handlową Delegacja polska wyjechała do Londynu

Warszawa (PAP). Zgodnie z zawartą w swoim czasie umową handlową polsko-brytyjską 5 bm. wyjechała do Londynu polska delegacja, składająca się z przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Spraw Zagranicznych, Skarbu, Apropowizacji jak również

ekspertów. Delegacji przewodniczy dyrektor departamentu Min. Przemysłu i Handlu L. Horowitz oraz dyrektor departamentu Min. Apropowizacji E. Iwaszkiewicz.

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań związanych z wykonaniem umowy polsko-brytyjskiej.

Dotychczasowy przebieg wymiany handlowej z Wielką Brytanią, który na przestrzeni pierwszej połowy rocznego okresu jej trwania pozwolił na zrealizowanie ponad 40 proc. kwoty eksportowej polskiej, wskazuje na możliwość dalszej rozbudowy wymiany polsko-brytyjskiej.

### Francja wiąże się z frankistowską Hiszpanią

Madryt. (AP). Agencja France Presse powołując się na źródła dobrze poinformowane, donosi, że w dniu wczorajszym podpisany został w Madrycie układ dotyczący otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej. Układ podpisali przedstawiciele obu rządów. W najbliższym czasie oczekiwany jest komunikat oficjalny w tej sprawie.

Przewiduje się również, że wkrótce podpisany zostanie układ handlowy między obu krajami.

### Największy meteor spadł w ZSRR

Moskwa (obsł. wł.). TASS donosi, że w odległości 100 km na północ od stacji meteorologicznej znajdującej się w okolicach Chabarowsk spadł wielki meteor. Według naucek świadków spadek meteoru spowodował wielką eksplozję. Prof. Krinowa oświadczyła, że jest to największy meteor, jaki dotychczas spadł na ziemię. Na miejsce udała się grupa uczonych sowieckich.

### B. członkowie rządu Antonescu skazani za zbrodnie wojenne

Bukareszt. (PAP). Ogłoszono tu wyrok w procesie przeciwko 18 b. ministrom rządu Antonescu, oskarżonym o popełnienie zbrodni wojennych.

Były podsekretarz stanu w rumuńskim prezydium rady ministrów Vladescu, skazany został na dożywotnie roboty przymusowe, były minister finansów Ganoicev i gen. Janesco — b. ministrem lotnictwa otrzymali po 20 lat więzienia, b. minister uzbrojenia gen. Georgescu — 3 lata, b. minister gospodarki Neta — 10 lat, b. minister pracy Enesiu — 12 lat, b. minister rolnictwa gen. SichiŃin — 10 lat, a b. wiceminister spraw wewnętrznych Strihan — również 10 lat więzienia.

### Prom kolejowy Polska — Szwecja ruszy 20 lutego

Warszawa. (SAP). W dniu 20 b. m. nastąpi otwarcie regularnej komunikacji promem kolejowym na trasie Polska — Szwecja. Prom odchodzić będzie ze świcie odbudowanego portu w Warszawie koło Swinoujścia do Trollberga. Przez uruchomienie tego promu zostanie nawiązane bezpośrednio połączenia kolejowe krajów skandynawskich z Bułgarią i Czechosłowacją.

### Referendum w Niemczech SED domaga się jedności państwa

Berlin. (PAP). Otto Grotewohl, jeden z dwóch przewodniczących socjalistycznej partii jedności (SED), oświadczył w przemówieniu wygłoszonym na wiecu w Wolfen (strefa radziecka), że jeśli Sojusznicza Rada Kontroli nie osiągnie porozumienia w sprawie przeprowadzenia głosowania ludowego w Niemczech celem ujawnienia stosunku ludności do problemu zjednoczenia Niemiec, to socjalistyczna partia jedności będzie zmuszona przeprowadzić referendum bez zgody Rady.

Grotewohl powiedział m. in.: „Nie chcemy Bizonii ani Trizonii,

chcemy Niemiec zjednoczonych od północy do południa i od wschodu do zachodu”.

W kołach politycznych Berlina twierdzą, iż socjalistyczna partia jedności powzięła decyzję w sprawie referendum na kongresie ludowym, który odbędzie się w dniu 18 marca tj. w wigilię setnej rocznicy rewolucji 1848 r.

### Prof. Wasilkowski sędzią Sądu Najwyższego

Warszawa (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował prof. Uniw. Warszawskiego Jana Wasilkowskiego — sędzią Sądu Najwyższego. Jednocześnie Antoni Badkowski uzyskał nominację prokuratora Sądu Najwyższego.

### Gwałtowne walki na Krecie i Peloponezie

Londyn (PAP). Według informacji z Aten, ministerstwo bezpieczeństwa publicznego w komunikacie, ogłoszonym w prasie stwierdza, że na wyspie Krecie



Dokonany przez Brytyjczyków podział Indii stworzył jeszcze jedno ognisko walk — Kaszmir. Sytuacja zaostrzyła się na skutek inwazji na Kaszmir oddziałów muzułmańskich. Władca Kaszmiru wezwał posiłki hindustańskie. Opinia światowa obserwuje sytuację z niepokojem. Wiadomo, kto zyska na wybuchu krwawej wojny domowej...

### Przemówienie oskarżyciela publicznego Szembekowa — agentką gestapo

Przemysł (PAP). W drugim dniu procesu przeciwko Klotyldzie Szembekowej zeznawali w dalszym ciągu świadkowie.

Przewodniczący sądu odczytał list nadesłany przez Józefa Kreta, w którym oskarża on Szembekową o pobieranie łapówek za interwencje w sprawach aresztowanych. Gdy Kreta aresztowano w Krakowie, oskarżona zażądała od jego żony 50 tys. zł obiecując jego zwolnienie. Do transakcji tej jednak nie doszło, gdyż Kret został wysłany tymczasem do Oświęcimia.

Świadek Geiger Władysław, zsofer poznał oskarżoną w Kripo w Przemyslu. Gdy w r. 1943 aresztowani zostali bracia świadka pod zarzutem żydowskiego pochodzenia świadek zwrócił się do oskarżonej z prośbą o interwencję i wręczył jej tysiąc zł. Bracia jego zostali jednak rozstrzelani.

Świadek Polczak Antonina poznała oskarżoną podczas aresztowania swego męża. Stwierdza, że oskarżona pracowała na rzecz gestapo i wszyscy Polacy jej się wystrzegali. Po zamknięciu postępowania

dowodowego wygłosił przemówienie oskarżyciel publiczny, który skreślił na wstępie sylwetkę Win-

### Dziś: Gaston Fournier »Dewaluacja wolności«

centego Witosa kładąc nacisk na doniosłą rolę jaką odegrał on w życiu politycznym Polski. Przechodząc do okoliczności jego aresztowania, prokurator przypomniał, że Witos podczas odwiedzania go w szpitalu dwukrotnie oświadczył z całą stanowczością, że w ręce gestapo wydała go Szembekowa. Oskarżyciel publiczny mówi dalej o żałyłych stosunkach, jakie łączyły Szembekową z gestapo, a na podstawie zeznań świadków dochodzi do przekonania, że oskarżona nie uczyniła nic dla nikogo bezinteresownie.

Z kolei zabrał głos obrońca. Oskarżona w ostatnim słowie stwierdziła, że jest niewinna.

### Likwidacja bandy rabunkowej w lasach kolbuszowskich

Warszawa (PAP). W powiecie kolbuszowskim, mieleckim i tarnobrzesckim woj. rzeszowskiego od trzech lat grasowała banda NSZ-owska, pod dowództwem groźnego bandyty Lisa Wojciecha. Banda ta dokonała wielu morderstw na działaczach demokratycznych, funkcjonariuszach UB, MO i żołnierzach W. P. oraz znaczną ilość rabunków.

organa bezpieczeństwa, zaś dowódcą jej Lis Wojciech i jego zastępca i najbliższy współpracownik Kędziora Konstanty zabici. Znalaziono przy nich 6 sztuk broni, amunicję oraz portfel z fałszywymi dokumentami.

Dzięki częstym operacjom, przeprowadzanym przez organa bezpieczeństwa przeciwko bandzie liczebność bandy stale się zmniejszała i po amnestii liczyla ona zaledwie kilku bandytów, którzy nie przegrali przestępczej działalności. W dniu 31 stycznia dzięki udanym operacjom w lasach powiatu kolbuszowskiego banda została ostatecznie rozbita przez

### Słuszne pytanie Polaków amerykańskich

Nowy Jork (ob. wł.). Dziennik „Nowa Epoka” zamieszcza notatkę, w której czytamy: „Dwutygodnik „Naród Polski”, organ Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego, omawiając sprawę doróżnej pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, zwraca uwagę w numerze z dnia 8 stycznia, że pomoc ta pochodzić będzie z naszych podatków, wobec czego oświadcza co następuje: „Jeśli Kongres uchwalił sumę, na którą składają się podatki wszystkich, to z sumy tej powinny korzystać wszystkie narody, a nie tylko trzy lub cztery kraje. My, obywatele polskiego pochodzenia, doznajemy nieprzyjemnego uczucia, gdy widzimy, że z podatków naszych korzystają Niemcy, Francuzi, Austriacy, ale nie korzystają Polacy. Faktycznie doznajemy uczucia, że narodowi polskiemu dzieje się krzywda ze strony rządu naszego”.

### General Andersa skazany za kradzież

Londyn. General Czesław Januszkiewicz, oficer Drugiego Korpusu Andersa, został skazany przez sąd angielski w Baintre w hrabstwie Essex na 20 funtów grzywny za kradzież drobnych przedmiotów w sklepie znanej firmy angielskiej Woolworth'a.

# Porozumienie Schacht-Dulles

### datuje się od roku 1944

Nowy Jork (ob. wł.). Amerykańskie pismo „Peoples Daily World“ zamieszcza ciekawy artykuł p. t. „Schacht doszedł już 1944 r. do porozumienia z Dullesem w sprawie współpracy powojennej“.

Pismo dowodzi, że zwolnienie Schachta z więzienia i zatrudnienie go w charakterze doradcy finansowego władz amerykańskich w Bizonii pozostaje w związku ze starą znajomością tego hitlerow-

ca z czołowymi przemysłowcami amerykańskimi.

Już w 1933 roku doszło do spotkania Schachta z ówczesnym ekspertem politycznym z ramienia partii republikańskiej Johnem Fosterem Dullesem, którego firma „Sullivan i Cromwell“ pozostawa-

ła w kontaktach handlowych z Niemcami. Brat Dullesa Allen był dyrektorem filii nowojorskiej anglo-amerykańsko-niemieckiego banku Schroedera, a szefem jego był przyjaciel Schachta, bankier i przywódca SS, baron Kurt von Schroeder. W tym banku w styczniu 1933 z inicjatywy Papena odbyła się konferencja Hitlera z czołowymi przemysłowcami niemieckimi.

Następnie Schacht jako prezydent banku Rzeszy włączył filię nowojorską banku Schroedera do grupy instytucji finansowych, którymi posługiwał się rząd hitlerowski przy dokonywaniu rozrachunków dolarowych.

Gdy w 1944 r. armie sojusznice postępowały szybko naprzód i klęska Niemiec stała się nieuchronna, Schacht wysłał do Szwejcaria swego przyjaciela całym przeprowadzenia rozmowy z Alenem Dullesem, który sprawował tam funkcję kierownika tajnej amerykańskiej służby szpiegowskiej. Wystąpił Schacht osiągnął z Dullesem porozumienie na temat współpracy powojennej między przemysłowcami amerykańskimi a niemieckimi.

Już wówczas zaakceptowano w głównych zarysach plan Schachta przewidujący daleko idący udział kapitalistów amerykańskich w odbudowie niemieckiej gospodarki powojennej. Nadto zgodnie z życzeniem Schachta John Foster Dulles opracował dalszy plan przewidujący zamienienie Zagłębia Ruhry na arsenał amerykański w Europie. (cz)

## Katastrofalny huragan w woj. rzeszowskim

Rzeszów. (PAP). Nad Rzeszowem i woj. rzeszowskim przez 12 godzin szalał huraganowy wichur, który wyrządził ogromne szkody. W Rzeszowie spadające części dachów zabiły na miejscu 2 ludzi, przechodzących ulicą Ławowską. Na skutek uszkodzenia stacji elektrycznej, Rzeszów pozabawiony był światła przez kilkanaście godzin.

We wsi Grabiny (pow. dębicki) wichur pozrywał dachy w nowo-postawionych domach, a także powyrwał mury chat będących w budowie. Po huraganie spadł silny i długotrwały deszcz.

## Zamaskowany rząd zach. Niemiec

### Anglicy i Amerykanie podpisali statut „Bizonii“

Berlin. (PAP). Amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech ogłosiły komunikat o utworzeniu „administracji gospodarczej spalonej strefy brytyjsko-amerykańskiej“.

Postanowienie o utworzeniu tego zamaskowanego rządu Niemiec zachodnich z siedzibą we Frankfurcie wchodzi w życie w poniedziałek 9 bm.

W terminie 2-tygodniowym od tej daty Rada Gospodarcza, działająca we Frankfurcie i licząca

dotychczas 52 członków będzie rozszerzona do 104 osób wybranych przez parlamenty niemieckie (Landtagi) krajów, tworzących tzw. Bizonię.

Utworzona też będzie Rada Krajów (Landerrat), złożona z delegatów, wybranych przez rządy poszczególnych krajów Bizonii, po 2 z każdego kraju.

Funkcje rządu będzie sprawował „komitet wykonawczy“, złożony z przewodniczącego i 5 „dyrektorów“.

Będzie również utworzony Sąd Najwyższy Bizonii. Członkowie tego sądu będą mianowani przez brytyjskie i amerykańskie władze okupacyjne spośród kandydatów, przedstawionych przez Radę Gospodarczą i Radę Krajów. Siedzibą Sądu Najwyższego będzie Kolonia.

Do kompetencji Rady Gospodarczej będzie należała administracja w dziedzinie kolejnictwa, żegluga przybrzeżnej, transportu, cel, akcyz, poczt i telegrafów, cen, rozdziału żywności i surowców, handlu wewnętrznego i zagranicznego, przemysłu oraz skarbowości i budżetu Bizonii.

Rada Krajów będzie miała prawo weta zawieszającego w stosunku do ustaw, uchwalonych przez Radę Gospodarczą. Ustawy, uchwalane przez obie izby Bizonii oraz rozporządzenia komitetu wykonawczego, wymagają zatwierdzenia władz okupacyjnych.

## 408 nowych ulepszeń produkcyjnych

### Wynalazczość pracowników przemysłu węglowego

Katowice. (SAP). W ciągu ubiegłego roku pracownicy przemysłu węglowego zgłoszili 408 wynalazków i pomysłów ulepszeń produktów, z których wyzyskane 215, odpowiednio je premiując. W zaliczeniu znajdują się jeszcze 138 projektów ulepszeń i wynalazków, a tylko 55 pomysłów odrzucono jako nie dających odpowiednich rezultatów w pracy.

W ciągu 1947 r. przemysł węglowy zaoszczędził dzięki tym pomysłom ponad 154 miliony złotych, a w bieżącym roku uzyskał już dalsze 175 milionów złotych. Ogólna kwota premii dla autorów pomysłów w 1947 r. wyniosła

3.241.000 zł. W podanych wyżej cyfrach, uzyskanych oszczędności ujęte zostały tylko te pomysły, przy których zastosowaniu oszczędność była możliwa do obliczenia.

Pod względem ilości zgłoszeń na pierwsze miejsce wysunęło się Zjednoczenie Zabrskie przed Katowickim, Bytomskim i Zjednoczeniem Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego. Z zakładów pracy największy udział w akcji wynalazczości przejawiają kopalnie: „Wieczorek“, „Walenty-Wawel“ i „Miechowice“, fabryka „Montana“ i pracowni dyrekcji Zjednoczenia Katowickiego Przem Węglowego.

# Amnestia dla zbrodniarzy

## Nowe Niemcy w amerykańskiej koncepcji

WASZYNGTON (PAP). Grupa członków komisji spraw zagranicznych Kongresu USA, która na drodze inspekcyjnej po Niemczech, kach swej podróży. Sprawozdanie polityki Stanów Zjednoczonych w pełni się z uchwalamy konferencji

Zalecenia kongresmenów amerykańskich ująć można by w następujące punkty:

1. Zwiększenie udziału Stanów Zjednoczonych w administracji Bizonii, czego nie uwzględnia w dostatecznej mierze zawarta niedawno umowa z Wielką Brytanią.

2. Niemcy winni być państwem sfederowanym. W poszczególnych krajach niemieckich należy w jak najkrótszym czasie powołać do życia rządy konstytucyjne. Krajom tym należy dać możliwość przystąpienia do projektowanego związku państw Europy zachodniej.

3. Ogłoszenie amnestii dla skazanych wyrokami sądów denacyfikacyjnych i umorzenie wszystkich nie zakończonych procesów z wyjątkiem procesów przeciwko „głównym przestępcom“.

4. Zaprzestanie dalszego demontażu zakładów przemysłowych w Niemczech.

5. Oddanie przedsiębiorstw ich byłym właścicielom.

6. Niezwłoczne przeprowadzenie reformy walutowej w Niemczech.

7. Przekazanie handlu zagranicznego Bizonii — Niemcom pod kontrolą Stanów Zjednoczonych.

8. Zwolnienie wszystkich niemieckich jeńców wojennych przez państwa korzystające z pomocy w ramach planu Marshalla.

9. Pozostawienie całego węgla wydobywanego w Niemczech, w obrębie kraju z wyjątkiem „najniezbędniejszego minimum“ węgla koksującego, które może być

eksportowane do państw ościennych.

10. Administracja strefy brytyjskiej ma być sprawowana nadci przez obecny zarząd wojskowy, który zostanie przekształcony w nowy urząd, noszący nazwę „administracji terenów okupowanych“.

Kongresmeni amerykańscy odrzucają zatem projekt przejęcia administracji Bizonii przez Departament Stanu, co jak wiadomo, ma nastąpić w dniu 1 lipca br.

11. Tzw. osoby deportowane,

## Kreska o polityce.

W Bizonii, a szczególnie w strefie amerykańskiej hitlerowcy zaczynają coraz bardziej podnosić głowę, korzystając z pobłażliwej polityki władz okupacyjnych.

(Z prasy)



Amerykańska wylegarnia, czyli owoce polityki USA w Niemczech.

# Na rozkaz departamentu stanu USA Akcja przedwyborcza we Włoszech „pod osłoną“ korpusu bezpieczeństwa

Rzym (AP). „Żywe zainteresowanie“ departamentu stanu sprawą wyborów we Włoszech, częste rozmowy jakie przeprowadza premier de Gasperi z przedstawicielem amerykańskim w Rzymie wpływają na inwencję rządu

włoskiego, który z niezwykłą energią przygotowuje akcję przedwyborczą.

Ostatnio wydany został dekrety nadzwyczajny, nakazujący zwerbowanie 20.000 oficerów i żołnierzy do oddziałów tzw. korpusu bezpieczeństwa publicznego na okres przedwyborczy.

Podkreśla się, że korpus ten będzie się składał z byłych żołnierzy i oficerów armii faszystowskiej. Prefekci policji zostali upoznaczeni do zajmowania budynków prywatnych i publicznych na kwatery dla nowych oddziałów na okres 10 miesięcy. W motywach do tego zarządzenia rząd włoski stwierdza, iż przyczyną utworzenia formacji policyjnych ma być „konieczność umożliwienia obywatelom swobodnego wyrażania swej woli podczas wyborów“.

Dziennik „Unita“, donosi, że początkowo dodatkowe oddziały policji będą wyposażone w trzysta amerykańskich samochodów pancernych. Pierwszy ich transport przybył już do Rzymu.

Gazeta „Republica“ stwierdza, że ogólna ilość amerykańskich samochodów pancernych przeznaczonych na wyposażenie policji włoskiej wyniesie niedługo 100 sztuk.

## Pożar na statku duńskim

Parýż. (PAP). — Na duńskim statku handlowym, zatoczonym w porcie Dunkierce, wybuchł pożar, który zniszczył cały ładunek statku. Szkody materialne są znaczne.

# Ostateczne zerwanie z polityką Nikołajczyka

## PSL w Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Demokratycznego

Warszawa. (PAP) 6 bm. odbyło się pod przewodnictwem wice-marszałka Sejmu Szwalbego posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Demokratycznego.

W posiedzeniu wzięli udział: z SL wicepremier Korczyński i min. Baranowski, z PPR wice-marszałek Zambrowski i poseł Kliszko, z PPS min. Rapacki, z SD poseł Strzałkowski i poseł Wysocki, z SP wice-min. Widy-wirski i sekr. zarządu głównego Związki, z PSL prezes Wiecko, poseł Wycech i poseł Banach.

Rozpatrywano sprawę współpracy PSL z partiami demokratycznymi.

Po dyskusji nad deklaracją ideową PSL powzięto poniższą rezolucję:

Komisja Porozumiewawcza Stronnictwa Demokratycznego przyjmując do wiadomości deklarację polityczną Polskiego Stronnictwa Ludowego i ustosunkowanie się pozytywnie do decyzji władz PSL, podjęła współpracę z partiami demokratycznymi.

Komisja stwierdza, że uczestnictwo w niej PSL na stopniu najwyższym podlega z sobą udział przedstawicieli PSL w terenowych Komisjach Porozumiewawczych.

Komisja Porozumiewawcza stwierdza, że w konsekwencji powyższych uchwał PSL uczestniczyć będzie w pracach instytucji publicznych i społecznych na zasadach, ustalonych w porozumieniach międzystronniczych.

W deklaracji PSL czytamy, że „długotrwała walka wewnątrz PSL prowadzona w ostatnim roku, doprowadziła do usunięcia nikołajczykowskiemu kierownictwa stronnictwa, a następnie do sformułowania i zatwierdzenia przez Radę Naczelną w dniu 16 listopada 1947 r. głównej linii ideowo-politycznej i zasad działania, w pełni harmonizujących z podstawami, na których opiera się Polska Ludowa.“

Uznając wolność i niepodległość Polski jako najwyższe dobro pracujących — stwierdza dalej deklaracja — widzimy gwarancje niepodległości, bezpieczeństwa i całości granic Polski ludowej oraz gwarancje pokoju w sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim, wszystkimi

## 6 nowych śmiertelnych ofiar w Palestynie

JERUZOLIMA. (PAP). W ciągu ubiegłych 24 godzin miała miejsce bezustanna strzelanina między Tel Avivem a Jaffą. Według oficjalnych danych w ciągu dnia na terenie całego kraju zginęło 5 Żydów i jeden Arab. Rannych zostało kilku Żydów i Arabów oraz dwóch Anglików.

## Spada kurs funta na czarnej giełdzie w Paryżu

Parýż. (PAP). Jak przewidywano, kurs funta na czarnej giełdzie w Paryżu uległ poważnej zmianie. W piątek kurs funta spadł do 730 franków a w pewnych wypadkach do 720 franków. Należy przy tym pamiętać, że oficjalny kurs funta wynosił 864 franki.

## Przegląd prasy

### Zlikwidować tandetę

Na naszym rynku powojennym pojawiają się często wyroby przemysłowe miernej stosunkowo jakości. W związku z tym przypominam jednak „Głos Ludu“,

„że obniżenie jakości wyrobów nie jest najmniejszym zjawiskiem wyłącznie polskim; prasa angielska do chwili obecnej nie przestaje narzekać na upadek wartości wyrobów przemysłowych i ubolewa nad tym, że słynące sławy wyroby brytyjskie są obecnie poniżej krytyki“.

Oczywiście, nie jest to dla nas żadnym usprawiedliwieniem. „Głos Ludu“ stwierdza dalej, że „Niekörtory działacze przemysłu państwowego naśladowują zły przykład kapitalistów. W pogoni za wykonaniem planów produkcyjnych, zaniedbują oni zupełnie stronę jakościową produkcji. Korzystają z wypłodzenia rynku, aby zepchnąć wszelką sfabrykowaną w pośpiechu licotę. Ludzie ci nie dbają o podniesienie jakości wyrobów“.

„Głos Ludu“ napiewmuję tego rodzaju postępowanie, konstatując, że hamuje ono tempo odbudowy kraju, tempo wykonania planu trzyletniego i podnoszenia dobrobytu mas ludowych i na zakończenie pisze, że: „Tylko wysiłkiem całej klasy robotniczej i przy najaktywniejszym udziale całej inteligencji technicznej załomamy wygrać bitwę o jakość“.

### Właściwe pojęcie współzawodnictwa pracy

„Polska Zbrojna“ wypowiada się na temat współzawodnictwa pracy. W imię tego szlachetnego celu niektórzy pracownicy rezygnują np. ze swych urlopów, poświęcając zasłużony odpoczynek.

„Pracownicy — wyjaśnia „Polska Zbrojna“ — którzy w imię na prawdę szczytnego celu chcą zrezygnować z urlopu, nie rozumieci właściwych intencji kierowników naszego państwa. Pracownicy ci wykazali, że myślą jeszcze kategoriami wojennymi. Bo cóż właściwie oznacza rezygnacja z należnego odpoczynku. Z punktu widzenia państwowego jest to rzeczywiste pewna doraźna wartość. Ale ta nadmierna praca w dalszej perspektywie nie może przynieść należytych owoców. Człowiek pracujący bez odpoczynku — siłą konieczności pracuje mniej wydajnie i w ostatecznym obrachunku rezygnacja z urlopu wcale się nie opłaca.“

„Polska Zbrojna“ stwierdza w konkluzji, że „Gorliwość przy wykonywaniu obowiązków swoich wobec państwa jest cechą dodatnią, ale nadmiar gorliwości sprzeczny jest zarówno z intencjami państwa jak i z interesami samych robotników“

## Pstrowski zwiędza Warszawę

Warszawa. (SAP). Od trzech dni bawi w Warszawie na zaproszenie min. Kultury i Sztuki bohaterki przedownik pracy w górnictwie — Wincenty Pstrowski. Celem pobytu Pstrowskiego jest poznanie życia kulturalnego stolicy. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie Pstrowski został przyjęty przez min. Dybowskiego, był obecny na „Hamlecie“ oraz zwiędził miasto.

W drugim dniu pobytu złożył Pstrowski wizyty w OKW PPS i KC PPR, zwiędził Sejm, fabryki warszawskie oraz był na przedstawieniu „Żabusia“ w teatrze Rozmaitości. W czwartek, 5 bm. w godzinach przedpołudniowych zwiędził Wilanów, który — jak oświadczył przedstawicielowi S. A. P. — wywarł na nim największe wrażenie.

— Jestem szczerze wzruszony i wdzięczny min. Kultury i Sztu-

Gaston Fournier

Copyright by „Dziennik Zachodni“

# Dewaluacja wolności

(Od paryskiego korespondenta „Dziennika Zachodniego“)

**Dokąd kroczy? — Wyścig cen i zarobków — Próbne wybory — Tragedia francuskiego filmu — Pornografia „made in USA“ — Wysok p. Bluma — Gdy minie gorączka...**

**Paryż, w lutym.**

Wypadki następują po sobie z taką szybkością, iż dosłownie rozsadzają ramy czasu. Oczywiście, wydarzenia, które tak gruntownie przeobraziły politykę wewnętrzną i zewnętrzną Francji w ciągu ostatniego roku, narastały już od dawna. Ale pomiędzy umiarem a śmiercią jest taka sama różnica, jak pomiędzy zetknięciem się z więzieniem, a pobytem w nim.

Przed rokiem rządy we Francji sprawował gabinet „trójpartijny“, w którym zasiadali socjaliści, M. R. P. i komuniści. Pracownicy byli zgrupowani w jedynym wielkim związku centralnym (C. G. T.) i jeśli zarobki nie były nadzwyczajne, to przynajmniej ich prawa były szanowane, a wewnętrzna spójność stanowiąca niezaprzeczoną siłę. Produkcja wzrastała powoli, lecz stopniowo, przynosząc korzyści rzeszom pracowniczym.

Polityka zewnętrzna wydawała się wielu ludziom zbyt skomplikowana i woleliby ją widzieć bardziej szczerą. Ale przygotowania do konferencji moskiewskiej były w toku i nie wątpliwie, że jeśli stanowisko Francji nie pokrywało się całkowicie ze stanowiskiem Związku Radzieckiego, to tym bardziej było odległe od polityki Stanów Zjednoczonych, zmieniających od budowy Niemiec wbrew interesom Francji. Od tego czasu minął zaledwie rok. Gmach nadziei był widocznie bardzo krucho, jeśli runął tak szybko i nic po nim nie zostało. Z chwilą gdy Francja przyłączyła się w Moskwie, po cichu i bez

rozgłosu do stanowiska Ameryki, wszystko się zmieniło.

Obecnie polityka francuska nie różni się niczym od polityki amerykańskiej. Niepokoi to w wysokim stopniu szerokie rzesze, nawet tych, którzy wcale nie są komunistami. Sądząc o wartości prowadzonej polityki według jej bezpośrednich osiągnięć, polityka francuska nie wygląda ani na dobrą, ani na celową. Żołnierz przyjeżdża bez wahania rozkaz podję-



M. Foster Dulles: — „Hallo, następnym z tych pańców!“ („Les letteurs françaises“)

cia uciążliwego marszu, lecz gdy w czasie drogi pierwotnie obrany kierunek zostaje dwukrotnie zmieniony, jasne się staje dla żołnierza, że w rozkazach dowódcy

nej ilości głosów. Gaullisci zostali poszkodowani, gdyż uzyskali 9 mandatów, tracąc jeden na korzyść „Trzeciej Siły“, tj. koalicji socjalistów i MRP, otrzymujących 5 mandatów. Opinia małego środowiska nie jest wyrazem opinii całego narodu, lecz wniosek z przebiegu głosowania jest zupełnie jasny. Równie jasne jest, że politycy francuscy postanowią „korygować“ opinię publiczną innymi środkami. Jednym ze środków, zmierzających do tego celu, a branych już jako by pod uwagę, jest zmiana systemu wyborczego z większościowego na proporcjonalny. W ten sposób jeśli się nie przeszkodzi komunistom w otrzymywaniu głosów, to przynajmniej ograniczy się ich przy... otrzymywaniu mandatów.

## Flirt z Dullesem

A co porabia de Gaulle? Przygotowuje się bardzo starannie do objęcia władzy, w co niezłomie wierzy. Czy czas pracuje na jego korzyść? Nie. Ale wyręcza go w tym rząd, który ułatwia de Gaulle'owi, i tylko jemu jednemu, przyszłe zadanie, obecna polityka antykomunistyczna. To de Gaulle, a nie Schuman, zebrać może plon tej pracy.

Co oznaczałoby to dla Francji? Jak wiadomo, podczas konferencji londyńskiej bawił w Paryżu M. Foster Dulles, który starał się z de Gaulle'em. Niedyskretne wiadomości, pochodzące z otoczenia generała, pozwalają wnioskować, iż liczy on na zwycięstwo partii republikańskiej w Stanach Zjednoczonych. Energiczna polityka Dullesa, który zająłby wówczas zapewne stanowisko ministra spraw zagranicznych, doprowadziłoby do zaostrożenia stosunków z ZSRR. Generał postawił już swoje warunki; są one tak wygórowane, że mogą przerazić nawet Amerykanów. Bo ci ostatni orientują się lepiej od samego de Gaulle'a, będącego autokratą z natury i kłopotliwym psychologiem, w nastrojach mas francuskich i wiedzą, że są one nieufne i nie łatwo poddają się wszelkim wpływom.

Próbowano początkowo przedstawić plan Marshalla jako błogosławieństwo, jako deszcz złota, lub raczej zboża, benzyny, lodówek i gumy do żucia. Lecz bar-

dzo szybko okazało się, że plan ten kryje w sobie całkiem co innego: element walki, jaka wywiązała się pomiędzy Ameryką i Związkiem Radzieckim, przy czym Francja, tkwiąca w obłocie amerykańskim, odgrywa rolę w suniętego naprzód bastionu.

Z drugiej strony plan Marshalla stanowi środek do opowania gospodarki francuskiej. W ten sposób, przygotowując się pozornie do wojny, w którą nikt nie wierzy, zagarnia się rynek europejski, którym już nie wypuści się z ręki.

## Ofensywa na rynku

Czy na tym ma polegać odbudowa Francji? Zdolność nabywacza mas wciąż słabnie. Na horyzoncie ukazuje się groźne widmo bezrobocia. Podstawowe gałęzie przemysłu francuskiego są poważnie zagrożone.

Przed wojną w pierwszym rzędzie produkcja przemysłowej kroczył automobilizm. W drugim produkcji filmowa. W chwili oswobodzenia produkcja samochodowa zredukowana była do zera, lecz ruszyła od razu z miejsca, wykazując z miesiąca na miesiąc wciąż dalszy postęp. Ale brak stała, węgla, kauczuku i odpowiednich maszyn (które zostały użyte do... urządzenia fabryk niemieckich i dotychczas niezwrócone) zniewoczył wszystkie wysiłki. Obecnie francuskie fabryki samochodowe osiągają zaledwie 50% produkcji zeszlorzeczonej. Film francuski został dotknięty jeszcze bardziej boleśnie. Porozumienie, osiągnięte przez Bluma z Byrnesem, doprowadziło do wyeliminowania filmu francuskiego jako niebezpiecznego konkurenta dla Hollywoodu.

To nie był przypadek, że przemysłowcy amerykańscy zaatakowali przede wszystkim produkcję francuską. Reprezentowała ona czynnik ogromnie niebezpieczny dla bogatych i świetnie wyposażonych w twórnicy kalifornijskich, mianowicie — francuskiego ducha, kultury francuskiej. Oczywiście, film francuski bywa także domeną aferzystów, mających głównie na widoku zyski i korzyści osobiste. Ale jego poziom ogólny przewyższa o wiele produkcję filmową dolara, skojarzonego z purytanizmem. Film francuski był na najlepszej drodze do zajęcia pierwszego miejsca na ekranach swi-



Marie Antoinette Schuman: „Dobrze więc, jeżeli oni rzeczywiście nie mogą otrzymać chleba, niech jedzą moje ciastka. Znoszę wszelką kontrolę nad działalnością spekulantów!“ (Parafraza słynnego powiedzenia królowej Marii Antoniny).

(„Daily Worker“)

ta. Była by to prawdziwa katastrofa finansowa dla Hollywood, a jeszcze dotkliwsza porażka moralna dla propagandy amerykańskiej. W chwili obecnej propaganda jest Ameryce potrzebna bardziej jeszcze od dolarów. Film francuski nie tylko nie powinien promieniować poza granice Francji, lecz nawet na ekranach francuskich musi ustąpić miejsca obrazom amerykańskim. Produkcja francuska maleje, studia filmowe pustoszeją.

## Gęś, tuczona szmirą

Grozi nam jeszcze inne, nowe niebezpieczeństwo. Rozpoczęto ofensywę na literaturę francuską. Nasze księgarnie są zalane przez amerykańskie romanse, te najgorszego rodzaju: historie gangsterskie, kryminalne, sensacyjne, często pornograficzne. Jest to literatura prymitywna, prostacka, brutalna, deprawująca dusze i umysły. Dla tych wydawnictw papieru nie brak. Ale jest jeszcze coś gorszego, coś co stanowi ostateczne stadium beznadziejności: „Readers Digest“.

W tych małych broszurkach podaje się czytelnikowi mieszanię ekliwicznych historii i kłamliwych dowodów; czytelnika traktuje się tu jak gęś, która po obłędzie jej skrzydła musi połykać posłusznie wszystko, co się jej wypycha do dzioba.

**Dokąd to nas zaprowadzi?**  
**Signum temporis**

W najbliższej przyszłości — do dalszego zamętu, do dalszych socjalnych powikłań i wreszcie do dewaluacji walutowej, narzuconej przez Waszyngton wbrew woli Londynu, co utrudni życie

codzienne, czyniąc je jeszcze bardziej kosztownym.

W dalszej perspektywie nasza łączność z zachodnim blokiem państw doprowadzi nas do tego samego błędu, jaki popełniliśmy w Monachium. Że już jesteśmy na drodze ku temu, dowodzi chociażby ostatni wyskok Leona Bluma. Pisze on w artykule, który we Francji znalazł bardzo słaby odźwięk, że w ramach odbudowy gospodarczej Europy należy wykorzystywać wszystkie możliwości Niemiec, wyszczynając jednym tchem Zagłębie Ruhry i... Śląsk!

Widocznie p. Blum zapomniał, że prowincja ta nie stanowi już części składowej Rzeszy, lecz należy do Polski, i że na Dolnym Śląsku nie ma już w ogóle Niemców. Wydaje się nam, że np. przed dwoma laty p. Blum nie ośmieliłby się napisać takiego artykułu. Również były nie do pomysłienia w tym czasie inspirowane przez Amerykanów artykuły w prasie i pogadanki w radiu, w których autorzy roztkliwiają się nad Niemcami, usiłując nam wmówić, że... wybierzmymy nasze cierpienia, że położenie geograficzne „nie odgrywa roli“, a wiekowe zasady naszego bezpieczeństwa są niemal... idiotyczne.

Przeżywamy zły moment, który przejdzie i przemienie. Ale dręczą nas pytanie, po co mamy się przy czynić do budowy nowego aparatu wojny, do której — według powszechnego mniemania — wcale nie dojdzie. Gdy cała ta skomplikowana machina wojenna pokryje się pleśnią u stóp nienaruszonych murów, pozostaniemy wobec nich tacy mali.

I — co gorsza — tacy samotni.  
Gaston Fournier

## Coś nie jest w porządku...

W zeszłym roku z inicjatywy Bluma rząd prowadził politykę deflacji, która dała początkowo pewne rezultaty. Pod wpływem „szoku psychologicznego“ ceny trochę spadły, pracownicy mieli nadzieję na ustabilizowanie się zarobków i cen. Ale następne miesiące przyniosły gorzkie rozczarowanie. Ceny poczęły znów iść stale w górę. Zarobki pozostawały za nimi daleko w tyle. Był to prawdziwy i istotny powód wielkich strajków grudniowych, które dla bezstronnego obserwatora nie były instrumentem żądnej partii do walki z rządem, lecz zbiorowym, choć chaotycznym wyrazem rozpaczy gniewu człowieka, który nie jest w stanie dalej żyć z pracy.

Strajki zostały złamane. Ziałyły je zmęczenie i głód. Wykazyły siłę ruchu robotniczego. Ale ceny wzrastają nadal. Zdolność nabywcza warstw pracujących bezustannie maleje. A jednocześnie zaatakowano jedyny skuteczny środek obrony robotników: jedną związkową.

## Plany rozłamów

Atak na C. G. T. jest jednym z najbardziej charakterystycznych objawów ostatnich miesięcy. Utworzył się związek konkurencyjny: Force Ouvrière, który nie przysparza rządowi żadnych kłopotów. Oba organizmy związkowe są raczej skłonne do walki niż do jedności, a członkowie obydwu związków padają ofiarą tego rozbiegania. Jest zupełnie jasne, że ci osadzeni C. G. T. stanowią pozycję w planie, który zmierzał do osłabienia wpływów partii komunistycznej we Francji. Czy odniósł jakiś skutek? Bardzo to wątpliwe.

Oczekiwano z zainteresowaniem wyniku głosowania samo-

rządowego, odbywającego się na jednym z przedmieść paryskich, Malakoff. W poprzednim głosowaniu, nieważnym przez rząd, komuniści uzyskali 13 mandatów na ogólną ilość 27. Gaullisci — 10 mandatów, socjaliści i MRP — po 2. W głosowaniu potwornym w dniu 21. 12. 47 komuniści otrzymali ponownie swoje 13 mandatów przy zwiększo-

Republika czechosłowacka stanowi pod względem gospodarki wodnej coś w rodzaju dachu: rzekami, jak rynnami, korytami Wełtawy, Łaby, Odry, Morawy i Wagu dopływają wszystkie wody w rozmaitych kierunkach. Wody te nie były dotąd wcale wykorzystywane dla celów praktycznych. Wody z Czeskosłowacji zaszły narty w Niemczech, Austrii i Węgrzech bez pożytku dla kraju, w którym leżą źródła, a państwo czechosłowackie dopomagało nawet wodom w odplywie przez rozmaite regulacje i melioracje.

Tak było przynajmniej aż do początku lat trzydziestych bieżącego stulecia, kiedy w Czeskosłowacji powstał nowy pogląd na te sprawy i kiedy w r. 1931 uchwalono nowe ustawy o gospodarce wodnej, biorące pod uwagę słuź i zapór. Przeprowadzenie tych planów jednak uniemożliwił kryzys, potem okupacja, a bezpośrednio po oswo-bodzeniu — brak materiałów budowlanych i sił roboczych.

Niemniej tegoroczna katastrofal-

na susza sprawiła, że zagadnienie wody stało się... palące. Czeskosłowacja musi przeprowadzić gruntowną zmianę dotychczasowych stosunków w tej dziedzinie i zapewnić sobie możliwość swobodnego gospodarowania swoją wodą.

## NIEMIECKA ZBRODNIĄ — NAWET W SPRAWACH WODNYCH

Gospodarka wodą była jedną z dziedzin, w której plany niemieckie miały również charakter zbrodniczy. Neurath i K. H. Frank przedstawili Hitlerowi plan częściowego zatopienia Czech. Tworzyliby plany budowania zapór wodnych i tworzenia wielkich sztucznych jezior bez względu na to, jakie skutki miałyby to dla ludności czechskiej i co znalazłoby się pod wodą. Koło Slap miano wybudować zapórę zatrzymującą 444 miliony m<sup>3</sup> wody, koło Krzywokladu drugą o zdolności zatrzymania 60 mil. m<sup>3</sup>. Ogółem planowane zapory miały zgromadzić na terytorium czeskim pięć miliardów metrów sześciennych wody. Mialo to na celu regulowanie spławu Łabą przez cały rok. Ze np. jednak tylko zapora krzywokladcka o wysokości 80 m. miała przyczynić się do zatopienia tysięcy hektarów uprawnej ziemi, licznych pamiątek historycznych, wreszcie wielu wsi i miast, nie miało dla Niemców znaczenia.

## WODA — ELEKTRYCZNOŚĆ — ATOM

Dzisiejsze plany czechosłowackie mają oczywiście inne cele. Woda dać może pracę, a przede wszystkim energię elektryczną, i ma zaoszczędzić węgla. Ponadto ma ulepszyć pola, oczyścić powietrze, pozwolić na przeprowadzenie wodociągów w setkach miejscowości, które ich jeszcze nie mają. Wresz-

cie chodzi o okiełznanie jej, aby nie szalała w powodziach.

Planuje się zatrzymanie ogółem około 3 miliardów m<sup>3</sup> przy pomocy licznych zapór. Posiadanie wielkiej ilości energii elektrycznej do dyspozycji jest warunkiem otrzymania w przyszłości własnej energii atomowej. Wody czechosłowackie mogą dać około 2,5 miliardów kW z roczną produkcją 7 miliardów kWh, a zatem więcej energii, niż Czeskosłowacja produkuje wszelkimi środkami. Oznacza to równoważnik 700.000 wagonów węgla.

Taki zapas elektryczności w „morskiej rezerwie“ pozwoliłby Czeskosłowacji na zelektryfikowanie całej sieci kolejowej.

Oczywiście osiągnięcie takich wyników możliwe jest tylko stopniowo. W ciągu najbliższych 10 lat przewiduje się budowę elektrowni o mocy 420.000 kW, o produkcji rocznej 2 miliardów kWh, a zatem 1/3 dzisiejszego zapotrzebowania.

## GIGANTYCZNA BUDOWLA

Jako pierwszy punkt wielkiego programu wodnego zbudowana zostanie zapora wodna na Wełtawie w Slapach, o 40 km powyżej Pragi. Wstępne prace w terenie rozpoczęną się już w roku bieżącym: wybudowane zostaną szosy do miejsca budowy, wytknięte są trasy, wykupi grunta i osiedla, które znikną pod powierzchnią wód, a w r. 1949 rozpocznie się właściwa budowa, obliczana na pięć lat. Wiosną 1954 zapora zacznie powstrzymywać spiętrzone wody Wełtawy, uniemożliwiając już zalewy w okolicach Pragi.

Plany niemieckie, przewidujące zatrzymanie pod Slapami, a ściślej koło Św. Jana pod Skalą, 444 mil-

zatrzyma tylko 268 milionów m<sup>3</sup>. Niemniej i tak spiętrzenie dostęgie 51 m. Sztuczne jezioro, jakie powstanie w tym miejscu, będzie miało malownicze, rozczłonkowane brzegi; w najszerszym miejscu odległość przekroczy 500 m. Będzie ono wielką atrakcją turystyczną i rozrywkową dla pobliskiej Pragi.

Budowa pochłonie 360.000 m<sup>3</sup> betonu. Woda pokryje 1.102 ha terenu, trzeba będzie przenieść 560 budynków. Trzy generatory, korzystające ze spadku 51,4 m, o sile 44 tys. kW każdy, wyprodukuje około 250 milionów kWh rocznie.

Zapora będzie jednocześnie ważnym regulatorem nurtu dolnej wełtawy. Podczas tegorocznej suchy Wełtawą w Pradze płynęło 8 m<sup>3</sup> wody na sekundę, podczas gdy normalnie przepływa 10 razy tyle. Tęgo rodzaju wahaniom zapobiegają regulacja wody. Normalny przebieg wynosiłby 32 m<sup>3</sup> na sekundę latem, 40 m<sup>3</sup> — zimą.

Krytycy planu wysuwają m. in. zastrzeżenia, że przy bombardowaniu zapory woda mogłaby zagrożić Pradze. Projektodawcy odpowiadają, że tylko w wypadku, gdyby całą zapórę zniszczono w ciągu jednej sekundy, poziom wody w Pradze podniósłoby się o kilka metrów. Ale gdyby istniała (jak dotąd nie istnieje) siła, zdolna do dokonania tego zniszczenia, ta sama siła zniszczyłaby i Pragę. Obawy przeto są zbyteczne.

Zapora w Slapach nie będzie jedyną. Projekty czechosłowackie są o wiele śmielsze i przewidują cały szereg zapór na górnej Wełtawie, które dostarczyć mają krajowi ogromnej ilości energii elektrycznej.

Jedną z projektowanych zapór — w okolicy Dolnych Wełtawic, nad górną Wełtawą — zatopić ma naj-

większe z czechosłowackich torfowisk, posiadające wielkie znaczenie hydrologiczne dla Wełtawy. Za pory mają obecnie sztucznie przeprowadzać regulacje poziomu wód, dokonywaną dotychczas przez przyrodę za pomocą torfu. Niemniej od zrywają się głosy, broniące torfu przed zatopieniem i wywołujące do przemysłowego wykorzystania tego bogactwa naturalnego.

## PARKIETY Z TORFU

Zużycie torfu w większych rozmiarach nie miało dotąd miejsca w Czeskosłowacji. Zużywaną go w drobnych ilościach jako paliwo. Po nieważ jednak w jednej tylko okolicy Dolnych Wełtawic spoczywa około 12 milionów m<sup>3</sup> torfu, zagadnienie wykorzystania takiej ilości jest niełatwe. W Związku Sowieckim używa się ostatnio znacznych ilości torfu jako nawozu, również w Ameryce nawozy torfowe przyczyniają się do znacznego podniesienia plonów. Autorzy czechosłowaccy, zajmujący się tym zagadnieniem, stawiają na pierwszym planie przemysłowe wykorzystanie bogactwa torfowego: torf nadaje się do produkcji parkietów, płyt izolacyjnych i całego szeregu innych wyrobów; znaczną część można oddać koksownikom, fabrykom brykietów itp. W niektórych okolicach Czeskosłowacji istnieje już zakłady, zajmujące się przerobką tego naturalnego bogactwa; o podobne przedsiębiorstwo upominają się obecnie w tych okolicach, które wedle planu mają być zalane.

Zagadnienie nie jest bez znaczenia i dla nas; Polska posiada również znaczne bogactwa torfowe i obserwacja sposobów wykorzystania tych bogactw w innych krajach może być nader pożyteczna.

(st. cz.)

## Sienkiewicz i Wyspiański w nowych wydaniach

**WARSAWA.** (PAP). Państw. Instytut Wydawniczy przygotowuje zbiorowe krytyczne wydanie dzieł H. Sienkiewicza i St. Wyspiańskiego.

Wydanie dzieł Sienkiewicza ukazuje się pod red. prof. dr. J. Krzyżanowskiego z przedmowami Andrzeja Stawara. Całość wydawnictwa obliczona jest na ok. 60 tomów. W roku bież. oddany zostanie do druku szereg pierwszych tomów. W dalszej kolejności realizowane będzie zbiorowe krytyczne wy-

danie dzieł St. Wyspiańskiego pod redakcją Leona Płoszewskiego.

Dzieła Sienkiewicza i Wyspiańskiego ukażą się ponadto nakładem PIW w ramach biblioteczki lektur szkolnych. W najbliższym czasie wyjdzie z druku 5 tomików nowel Sienkiewicza, „Wesele“ Wyspiańskiego w opracowaniu prof. L. Płoszewskiego, „Warszawianka“, „Wyzwolenie“ i „Noc listopadowa“ w opracowaniu prof. J. Salonięgo.

## Zagadkowy wypadek

Katowice. (rs) W ub. czwartek wieczorem zdarzył się w parku Kościuski wypadek, którego okoliczności są bardzo zagadkowe. Dnia tego, po godz. 21 niejakı Ryszard Musioł, zam. w Katowicach-Brynowie, przy ul. Ligockiej 1, dowiół się ostatkiem sił do domu, gdzie padł zemdlony. Rodzina, rozebrawszy go, spostrzegła, że ma on na białźnie, w okolicy serca, dużą plamę krwi i ranę ciętą między zębami, zawiadomiła więc pogotowie, które odwiezło go do szpitala.

Zachowanie się Musioła było dziwne, bo nie chciał on zgłosić wypadku milicji. Wobec tego zgłoszenia dokonał lekarz szpitalny, który mu dzielił pierwszej pomocy. W toku przesłuchania, Musioł zeznał, że ktoś napadł na niego w parku Kościuski i zranił go nożem, czy brzytwą. Tłumaczenie to wydaje się jednak dziwne, bo poszkodowany był w tym czasie w płaszczu i w marynarce, a ubranie ani płaszcz nie są uszkodzone.

# Młodzież podejmuje wyścig w nauce

## Przykład Państwowego Liceum Pedagogicznego w Sosnowcu

Sosnowiec (wel). Zapoczątkowana przez naszych górników szlachetna rywalizacja w pracy, mająca na celu danie możliwie największego wkładu w odbudowę zniszczonej przez okupanta gospodarki polskiej, zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje coraz to inne grupy pracowników. Przykład ofiarnej pracy górników budzi podziw i znajduje naśladowców nie tylko wśród załóg fabrycznych, lecz również wśród uczącej się młodzieży. Dowodem tego jest Państwowe Liceum Pedagogiczne w Sosnowcu, w którym zapadała znamienna uchwała o podjęciu rywalizacji w nauce.

Myśl ta powstała wśród zorganizowanej młodzieży szkolnej, która za wzorem produkcją części społeczeństwa postanowiła dać największy wysiłek w nauce i osiągać najlepsze wyniki, przy czym się do powiększenia szeregi kadr nauczycielskich nowych, dobrze przygotowanych do swego zawodu sił. Myśl zaś stosowania „wyścigu w nauce”

spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem dyrekcji zakładu i całego grona profesorskiego i po przemysleniu i ustaleniu szczegółów zatwierdzona przez wojewódzkie władze szkolne.

### ZESPOŁY OSEMKOWE

„Wyścig w nauce” zapewni przede wszystkim słabszym uczniom pomoc lepiej zaawansowanych lub uzdolnionych kolegów i zdompienie ich do większego wysiłku mózgowego, a w rezultacie pozwoli im skończyć szkołę w terminie, przewidzianym planem nauki.

We wszystkich klasach uczniowie podzieleni zostali na zespoły. Każdy z zespołów składa się z ośmiu uczniów, którzy wybrali spośród siebie przodownika-opiekuna. Zespoły zestawiono w ten sposób, że wśród każdej „osemki” znajdują się uczniowie słabsi i „dołniejsi, przy czym rolę przodownika - opiekuna powierzono prymusom. Pewne przedmioty i lekcje oraz wypracowania będą

przerabiał wspólnie, pod kierunkiem opiekuna, co pozwoli im na należyte opanowanie i poznanie przedmiotu, a w rezultacie na uzyskanie dobrej noty, która będzie miernikiem postępu w nauce i zapewni zespołom zdobycie punktów.

Za poprawienie stopnia w nauce, uzyskanego przez ucznia z danego przedmiotu, liczyć się będzie trzy punkty. Punkty zbierać będą zespoły, co sprawi, że cała „osemka” będzie się wzajemnie pilnować i nie dopuści do zaniedbania się kolegów w nauce. Przykładowo obliczenie punktów odbywać się będzie w sposób następujący: gdy np. uczeń (członek osemki) miał z matematyki na półrocze stopień dostateczny, a w trzecim kwartale uzyskał stopień dobry, zespół otrzymuje za poprawienie tego stopnia 3 punkty. Za stopień celujący otrzymałby 6 punktów. Dla zespołów, które wykazały zebraniem największej ilości punktów, są przewidziane odpowiednie nagrody.

Ogłoszony plan podziękowania się w nauce przyjęło w Liceum z entuzjazmem. Młodzież zabrała się do dwójwymyślnego wysiłku do pracy, a wszystkie „osemki” twierdzą, że nie pozwolą się przecięsnąć i muszą uzyskać największe punkty i zdobyć nagrody.

### DOBRE STRONY POMYSŁU

Zapał młodzieży cieszy grono profesorskie, które postanowiło ze swej strony pomóc młodzieży w szlachetnym współzawodnictwie. Zapoczątkowane w sosnowieckim Liceum Pedagogicznym wyścigi w nauce, da niewątpliwie dobre rezultaty, które będziemy mogli sprawdzić w kwietniu br. na zakończenie III kwartału roku szkolnego.

Rozbudowa naszego szkolnictwa po wojnie spowodowała tłumny napływ młodzieży chłopskiej i robotniczej do szkół. Wśród mło-

dzieży tej są jednostki zdolniejsze i słabsze; jeżeli pierwsze dają sobie radę, to druga kategoria, mniej zdolnych nie może nadażyć i potrzebuje większej opieki i pomocy zwłaszcza, gdy odczuwa nadal jeszcze brak podrekrutów szkolnych. Wyścig, zapoczątkowany w Liceum sosnowieckim, zapewni tej młodzieży opiekę i pomoc, a przy wysiłku ucznia gwarantuje mu ukończenie zakładu naukowego i zajęcie odpowiedzialnego stanowiska nauczyciela, na którym będzie mógł pracować z pożytkiem dla społeczeństwa i państwa.

Podziwiający pomysł młodzieży sosnowieckiego Liceum Pedagogicznego, można jej tylko życzyć serdecznie powodzenia w jego realizacji. Nie ulega wątpliwości, iż wysunięta przez tę młodzież po raz pierwszy w Polsce taka inicjatywa znajdzie zwolenników i naśladowców w licznych zakładach naukowych i szkolach.

## Uczniowie gimnazjów - inwalidom

### Piękna uroczystość w Katowicach

Katowice. Z inicjatywy samorządów: Państwowego Gimnazjum Żeńskiego, Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego oraz Gimnazjum im. św. Jacka, im. Kopernika i im. Mickiewicza, w auli Państwowego Liceum Żeńskiego w Katowicach przy ul. 3 Maja odbyło się uroczyste wręczenie orszed delegacji tych szkół wiceprezidentowi Powiatowego Koła Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Katowicach, Czesławowi Achteklikowi kwoty 8.262 zł, zebranych wśród uczniów z racji „Tygodnia Inwalidy Wojennej”.

W uroczystości wzięli udział dyrektorka Jarosowa i wizytator dr Kaszłowicz, który scharakteryzował ważkość zagadnienia inwalidzkiego w Polsce i podkre-

ślił zasługi inwalidów dla Ojczyzny.

Wiceprezes Achteklik, dziękując za dar, zapewnił zebranych, że będzie on przeznaczony na szkolenie inwalidów wojennych i zakładanie dla nich warsztatów pracy w myśl hasła inwalidzkiego: „Wczoraj walka — dzisiaj praca”.

### Skazani renegaci

Częstochowa. (k) Za odstępowo od narodowości polskiej skazani zostali: **Gustaw Felkle** z Czarnego Lasu (pow. Częstochowa) na 2 lata więzienia oraz **Helena Wintier**, b. pracowniczka Zarządu Miejskiego na pół roku więzienia. Ponieważ Wintierówna podczas okupacji wielu Polakom pomagała.

## Agentka Nr 44828

### Polka na usługach wywiadu niemieckiego

Częstochowa. (k) Pod zastrutem współpracy z niemieckim wywiadem wojskowym zasiadła na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym córka rolnika ze wsi Patrzyków (pow. Radomsko) 22-letnia Monika Szymczykowska.

Szymczykowska zawarła w okresie okupacji znajomość z przybyłym do Patrzykowa Ukrainem Piotrem Maksymczukiem, rzekomym geometrą, a w rzeczywistości agentem niemieckiego wywiadu wojskowego, przyslanym z Łodzi do Patrzykowa, celem zlikwidowania ukrywających się tam partyzantów. Szymczykowska niebawem została kochanką Maksymczuka. Indagowana przez niego odnośnie partyzantów, wymieniła nazwiska Bartłomieja, Józefa i Stefana Stacherów, Wojciecha Antoniaka, Józefa Kozłowskiego i Piotra Randka, jako tych, u których przebywają partyzanci. Maksymczuk o powyższym po wiadomości wywiadu w Łodzi, w wyniku czego żandarmeria w dniu 4 października 1944 r. otoczyła wieś.

Po tym fakcie Szymczykowska wyjechała z Maksymczukiem do Łodzi, gdzie zobowiązała się do dalszej współpracy z wywiadem wojskowym. Od tej pory brała czynny udział w akcji wywiadowczej i w kartotece figurowała jako agent nr. 44828. Po zakończeniu działań wojennych Szymczykowska wróciła do wsi, gdzie została aresztowana. Maksymczuk zdołał zbiec z Łodzi.

Przesłuchani na rozprawie świadkowie zeznaniem obciążyli mocno zarówno oskarżoną, jak i Maksymczuka. Szymczykowska na rozprawie tłumaczyła się, że informacje o partyzantach udzieliła Maksymczukowi, nie podejrzewając że on je w tak straszliwy sposób wykorzysta.

W wyniku rozprawy sąd skazał Szymczykowską na 15 lat Maksymczuk skazany został zaocznie na karę śmierci. Rozprawę przewodniczył sędzia Płowiecki, oskarżają prok. Iwańczuk.

### Konkurs na projekt winiety

Katowice. Klub Pisarzy Powstańców przy Zarządzie Głównym Zw. Weteranów Powstań Śl. uchwalił wydać miesięcznik, który ma zawierać przyczynki do historii powstań śląskich. Dotychczas jeszcze szerszemu ogółowi nieznaną, a zebrane i dostarczone wydawnictwu przez członków Klubu. W skład komitetu redakcyjnego wchodzi m. in. dr. Kazimierz Popiołek i dr. Regorowicz.

W związku z tym komitet ogłasza konkurs na tytuł miesięcznika i rysunek winiety okładkowej, przeznaczając dla zwycięzców w konkursie nagrody pieniężne. — Udział w konkursie może wziąć każdy. W rysunek winiety tytułowej winien być wpleciony jako motyw pomnik powstańca na Górze św. Anny. Projekty można nadsyłać do dnia 15 bm. do sekretariatu Klubu w Katowicach, ul. Powstańców 2 m. 2.

### Włamanie do spółdzielni

Katowice. (rs) Do spółdzielni „Krawiec”, mieszczącej się w Katowicach, przy pl. Wolności 12, dokonano zachwałego włamania. Nie wykryci na razie sprawcy przez wyłom w murze ogródka dostali się do składu spółdzielni, z którego zrabowali podszewki, guziki i inne dodatki krawieckie na sumę 1 mil. 100 tys. zł. Sprawcy opuścili miejsce przestępstwa tą samą drogą, którą przyszliz. Milicja jest już na ich tropie.

## Huragan w Zagłębiu Dąbrowskim

### Cudem obszło się bez ofiar w ludziach

Sosnowiec (wel). W ub. środę szalała nad Zagłębim Dąbrowskim niezwykle wicher. O sile jej świadczy fakt wyrwania wielu drzew z korzeniami. Huragan wyrządził dużo szkód w sadach, lecz największą ucierpiała w miastach zagłębiowskich nierezonowane od dłuższego czasu domy, z których wicher zrywał papy calymi płatami, rzucając ją na głowy przechodniów. W Będzinie wicher spowodował częściowe zwalenie się ściany ruin domu przy ulicy św. Jana. Na szczęście nie było ofiar w ludziach.

W Sosnowcu w tym czasie runął kilkumetrowy mur ozdobny, znajdujący się na szczycie dwupiętrowego domu magistrackiego przy ul. marsz. Roli-Zymierskiego. Kilka ton cegły na zaprawie betonowej zwały się na chodnik, niszcząc przewody elektryczne i szyszy w oknach domu i płyty chodnika, które pod uderzeniem nie-

zwykłego ciężaru rozprysły się w kawałki.

Na dwie minuty przed wypadkiem z chodnika usunęło się kilkunastu pasażerów, oczekujących w tym miejscu na tramwaj. Gdy by wypadek wydarzył się o dwie minuty później, lub gdyby tramwaj spóźnił się o ten czas, wypadek mógł zakończyć się tragicznie.

Trzeba zaznaczyć, że nie tylko w Sosnowcu i Będzinie, lecz we wszystkich miastach zagłębiowskich wielka ilość domów jest mocno zniszczona i wymaga gruntownego remontu. Zanim to nastąpi, należałoby domy takie zabezpieczyć i usunąć grożące niebezpieczeństwo ewentualnego ich zawalenia. Miejskie Wydziału Budowlane w interesie bezpieczeństwa publicznego winny przeprowadzić możliwie najszybciej lustrację domów.

## Z pomocą niezamożnemu akademikowi

### Pożądana współpraca instytucji społecznych

Katowice (wm). Przy udziale rektorów i profesorów wyższych uczelni, przedstawicieli Komitetów koordynacyjnych i Bratnich Pomocy studentów województwa śląsko-dąbrowskiego odbyło się w Katowicach 4 bm. w sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego nadzwyczajne zgromadzenie delegatów Kół Oddziału Wojewódzkiego „Towarzystwa, przyjaciół młodzieży szkół wyższych”.

Zagałęni przez zarząd Oddziału, wojewoda gen. Zawadzki, stwierdzając, że zarząd dotychczasowy działał z nominacji. Obecnie będzie wybrany zarząd stały, którego kadencja potrwa trzy lata. Dotychczasowe wyniki działalności Oddziału nie są zadowalające, prace Towarzystwa jednak stale się rozwijają, jest więc nadzieja, że przy należytnym podejściu do sprawy wszystkich Kół, cele będą osiągnięte.

Na wniosek wojewody obrano przez aklamację przewodniczącym zjazdu dra Zygmunta Izdebskiego, kierownika Okręgu śl.-dąbrowskiego Polskiego Zw. Zachodniego. Dr Izdebski zaprosił do prezydium wojewoda gen. Zawadzkiego, wicewojewodę dr Nantke-Namirskiego, prezesa gliwickiego S. O. Ryłmana i dyr. Wałasakową.

### POMOC DOTYCHCZASOWA

Wiceprezes zarządu Oddziału, wicewojewoda dr Nantke-Namirski, złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Towarzystwo ma stworzyć studium młodzieży takiej warunki moralne i materialne, by mogła ona wychowywać się i kształcić w duchu demokratycznym na twórczych i światłych obywateli Rzeczypospolitej. Oddział wojewódzki Towarzystwa powstał w Katowicach 8 listopada 1946 roku. Wojewoda gen. Zawadzki, który stanął na jego czele, zwrócił się do wszystkich starostów i prezydentów miast oraz do większych zakładów pracy z apelem o tworzenie Kół Towarzystwa. Apel znalazł należyte zrozumienie. Obecnie istnieje już 45 Kół zrzeszających 2572 członków, a tworzą się 21 Kół dalszych. Nie ma ich jeszcze tylko w Sosnowcu, Będzinie, Niemodlinie i Nysie. Należy przeprowadzić zmianę statutu Towarzystwa, by „Kół studentów województwa śl.-dąbrowskiego”, istniejące przy uczelniach wyższych na terenie innych województw, mogły udzielać samodzielną pomoc studentom. W tym celu należy im pozostawić 40 proc. ogólnego ich dochodu. W okresie od listopada 1946 roku do końca grudnia ub. roku Oddział z ogólnej sumy 12 milionów zł dochołu wydał 3.190.500 zł na stypendia, 298.500 zł na zapomogi, 60.000 zł na pomoce zdrowotne, 125.000 zł na wczasy studentów, 590.000 zł na cele administracyjne i 80.000 zł na inne pomoce. Saldo wynosi 7 milionów zł. W końcu sprawozdawca wspomniał o trudnościach mieszkaniowych, na jakie natrafia młodzież akademicka, studująca w Katowicach. Na przykład na 2.446 słuchaczy, kształcących się w Wyższym Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych, tylko 60 znajdują dach nad głową w Domu Akademickim. Wicewojewoda zaapelował do delegatów, by usilnie werbowali Towarzystwu jak najwięcej nowych członków.

W dyskusji zabierali głos delegaci Buczek (Zagórze pod Dąbrówką Górniczą), Zgorzeński (Marklowice, powiat Rybnik), Wyjeda (Raciórz), Majewski (Olesno), Czechowski (Dąbrowa Górnicza) i Ryłman (Gliwice). Wypowiedzi ich szły w kierunku uintensywnienia działalności Towarzystwa przez rozwinięcie akcji propagandowej i ścisły kontakt z Radami Zakładowymi, partiami politycznymi i związkami zawodowymi, by Towarzystwo stało się organizacją masową.

### SZLACHETNA AMBICJA

Przemawiał również wojewoda gen. Zawadzki, który zaznaczył na-

wstąpię, że mimo straszliwego wyniszczenia kraju naszego przez wojnę, obecnie, kiedy czynnikiem rządzącym w Polsce są masy ludowe, synowie robotnika i chłopca uzyskali należyty dostęp do wyższych uczelni do kultury. Zaraz po wojnie otwarto w Katowicach Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych, później Politechnikę Śląską w Gliwicach, obecnie zaś organizujemy Akademię Lekarską w Bytomiu. Bezpośrednio po wojnie zorganizowano także dla robotników, wydelegowanych przez zakłady pracy, kursy, przygotowujące ich do studiów na wyższych uczelniach. Ostatnio kursy takie powstały w Sławiejcach i Wojnowicach. Ponadto powstaje wiele średnich szkół zawodowych. Udostępnienie studiów wyższych naszej młodzieży, garnącej się do nauki, staje się dziś naszą ambicją. Potrzeby młodzieży studiującej są obzrymnie, nie powinniśmy tedy zrażać się żadnymi trudnościami. Pomoc, udzielana jej, prowadzi do najszybszej odbudowy naszego państwa, do przekształcenia go w kraj kulturalny i przemysłowy, toteż każdy obywatel, któremu leży na sercu dobro Polski, winien poprzeć Towarzystwo. W końcu Wojewoda udzielił wskazówek w sprawie prowadzenia akcji na rzecz Towarzystwa w terenie.

Delegat Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, Frylich, stwierdził, że zarząd ten wypca obecnie studentom około 400 stypendiów i pokryje część kosztów wyjazdów 150 studentów na wczasy. Wicewojewoda dr Nantke-Namirski doradził Kołom nawiązanie kontaktu również z Ligą Kobiet i spółdzielczością.

Zgromadzenie uchwaliło ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorium. W skład nowego zarządu Oddziału wchodzi: wojewoda gen. Zawadzki (przewodniczący), wicewojewoda Nantke-Namirski (jego zastępca), oraz poseł Tkocz (W. R. N.), Grzyb (O. K. Z. Z.), inż. Topolski (C. Z. P. W.), inż. Borejdo (C. Z. P. H.), dr Izdebski (P. Z. Z.), Wacław Ryłman (sądownictwo), dr Michał Zajac (U. S.), płk. Stahl (Woj. Rada Kult. i Sztuki) i Zmaczyński.

**Akcja Pomocy Zimowej — to ciepła strawa dla najbardziej potrzebujących**

## Echa krwawej walki z bandytami

# Uczestnicy napadów rabunkowych w rękach władz

Częstochowa. (a) W wyniku zakrojonej na szeroką skalę akcji, przeprowadzonej przez milicję na terenie Częstochowy, zlikwidowana została całkowicie, jak już pokrótce donosiliśmy, banda rabunkowa, w skład której wchodził m. in. bandyta, zabity w piwnicy przy ul. Warszawskiej 5. Pozostali przy życiu członkowie bandy znajdują się obecnie w rękach władz. Nazwiska ich, jak i szczegóły, dotyczące prowadzonej przez milicję akcji, nie mogą być jeszcze ujawnione ze względu na dobro toczącego się w dalszym ciągu dochodzenia.

Niezależnie od zlikwidowania wspomnianej bandy ujęci zostali dwaj groźni bandyci, którzy grasowali na terenie Częstochowy, powiatu częstochowskiego i Po-

znania. Są to 23-letni Zygmunt Siwy (Złota 13) i 24-letni Jan Ślimak (Warszawska 100/102). Siwy był hersztem bandy, której dwóch członków skazał 17 stycznia br. Sąd Wojskowy. Jeden z nich, Józef Budzik, otrzymał karę śmierci, jego kompan zaś, Henryk Siwy, 10 lat więzienia. Herszt bandy wraz z dalszymi dwoma jej członkami Stefanem Kubikiem i Janem Ślimakiem zdołali wówczas zbiec i ukrywali się.

Zygmunt Siwy ukrywał się we wsi Dębowiec i na terenie przedmieścia Kucelin, gdzie posiadał doskonale zamaskowaną melinę. Osaczony niespodziewanie przez milicję, nie zdążył zrobić użytku z broni palnej. W toku przesłuchania ujawnił on nazwisko i miejsce zamieszkania Ślimaka, które-

go również ujęto. Na wolności pozostaje jedynie Kubik. Kryjówki jego nie udało się dotychczas odnaleźć. W mieszkaniu Ślimaka znaleziono część pochodzących z rabunku wartościowych rzeczy. Zygmunt Siwy i Ślimak staną przed Sądem Doraźnym.

Stan rannych w czasie walki z bandytami przy ul. Berka Joselewicza milicjantów kaprała Leona Chętkowskiego, kaprała Mariana Kierasa oraz sierżanta Foltarza, uległ znacznej poprawie, tak że niebezpieczeństwo utraty życia minęło.

W czwartek miał odbyć się na koszt miasta pogrzeb poległego w walce z bandytami funkcjonariusza milicji Józefa Janowskiego. Na krótko przed pogrzebem

przybyła rodzina sp. Janowskiego i wyraziła życzenie przewiezienia zwłok do miejscowości rodzinnej w powiecie sandomierskim. Wobec tego, że życzenie rodziny nie można było odmówić, śmiertelne szczątki bohaterskiego milicjanta odtransportowane zostały w nocy z czwartku na piątek samochodem na miejsce wiecznego spoczynku. Na trumnie złożono liczne wieńce, m. in. od prezydenta miasta Wieczorka, komendanta Nowackiego, Komendy Miasta M. O., Komendy Powiatowej M. O., społeczeństwa częstochowskiego, korpusu oficerskiego milicji, kolegów poległego oraz miejscowych organizacji politycznych i instytucji. Na pogrzeb wyjechała z Częstochowy delegacja milicji ze sztandarem.



### Drobne gospodarstwa rolne otrzymują kredyty

**Warszawa.** (PAP) Państwo-  
wy Bank Rolny uruchamia w ro-  
ku bieżącym 9-miesięczny kredyt  
obrotowy w kwocie 100.000.000 zł,  
przeznaczony dla drobnych gospodar-  
stw wiejskich na ogólne cele  
gospodarcze. Kredyt ten będzie  
rozprowadzony za pośrednictwem  
Komunalnych Kas Oszczędności,  
a w wypadku braku tej instytucji  
w terenie — bezpośrednio  
przez miejscowe Oddziały Państwo-  
wego Banku Rolnego. Oprocento-  
wanie pożyczek udzielanych  
rolnikom bezpośrednio przez Od-  
działy PBR wynosi 6,5% w sto-  
sunku rocznym, oraz 3 promille  
jednorazowej prowizji za otwar-  
cie kredytu.

Weksle rolników, składane przez  
pośredniczącą instytucję kredyto-  
wą, muszą być zaopatrzone rów-  
nież w żyro podawcze tych insty-  
tucji. — Wnioski rolników ubie-  
gających się o kredyt winny być  
zaopiniowane co do ich celowo-  
ści przez Powiatowe, względnie  
Gminne Związki Samopomocy  
Chłopskiej.

Jako zabezpieczenie kredytu po-  
życzkobiorcy winni składać weks-  
le terminowe, żyrowane przynaj-  
mniej przez jedną osobę majątko-  
kowo odpowiedzialną, przy czym



Nalepki Pomocy Zimowej  
w oknach — to dowód  
serca naszego dla Akcji  
Pomocy Zimowej.

### W sektorze prywatnym Ciekawe perspektywy dla handlu zagranicznego

(PAG) Izba Przemysłowo-Hand-  
lowa w Poznaniu komunikuje, że  
nadeszły ostatnie oferty eksporto-  
we firm holenderskich i amerykań-  
skich. Firma holenderska N.V.  
S. P. Reeser & Cols proponuje Pol-  
sce import oleju drzewnego, bam-  
busu, fibry palmowej, kokosowej,  
pokrzywy chińskiej oraz trzciny  
indyjskiej, manilli, kawy ryżu, gu-  
my, gumy rodzaju „Kopal” i „Tra-  
gant”. Holandijscy interesują się  
namiast papier, popielina, wiklina,  
sprawdziliby również tekstylia,  
materiały bawełniane, wyroby fa-  
jansowe i porcelanowe.

(PAG) Ogólna wartość produkcji  
prywatnego przemysłu spożywczego  
na Wybrzeżu wyniosła w r. b.  
około 3,3 miliarda zł. W stosunku  
do r. ub. przewiduje się wzrost w  
wysokości 135 procent. Odrzynie-  
mieszy, gdyż wyniosła ponad  
2.000 proc. Wartość wyprodukowa-  
nych przetworów mięsnych wynie-  
sie w r. b. około 160 mil. zł.

Firma „Export Finders Bureau”  
proponuje Polsce import chemikali-  
i farmaceutyk, jak olejki ete-  
ryczne, cukierki, boraks, glicery-  
nę, miki, magnezję, farby, lakie-  
ry, środki do tężenia robactwa  
i szkodników roślinnych, instru-  
menty chirurgiczne, obrabiarki do  
drzewa i metali, maszyny włóknien-  
nicze, aparaturę chemiczną, urza-  
dzenia do wyrobu mydła do ety-  
kiowania, motory elektryczne,  
żożka kulkowa, artykuły elektro-  
techniczne, narzędzia ogrodnicze,  
części samochodowe, opony i deta-  
li, papiery, bibułki, kartony, ar-

(PAG) W stosunku do Izby Prze-  
mysłowo-Handlowej, które z róż-  
nych powodów nie prowadzi wlas-  
nych Biur Reklamacji Kolejowych,  
Poznańska Izba Przemysłowo-Hand-  
lowa stawia do dyspozycji swoje  
Biuro Reklamacji Kolejowych przy  
Wydziale Komunikacji i Turystyki.

tykuły rymarskie, galanterie me-  
talowa itp.

tykuły rymarskie, galanterie me-  
talowa itp.

tykuły rymarskie, galanterie me-  
talowa itp.

### Odpowiedzi Redakcji

**J. P. Chorzów - Batory.** Zostaliśmy  
mylnie poinformowani i stąd biedna  
odpowiedź. Biura Wojewódzkiej Ra-  
dy Kultury mieszczą się w Katowic-  
cach przy ul. Warszawskiej 37 (nowy  
siedziba Instytutu Śląskiego).  
Pod wyżej wspomnianym adresem  
należy więc kierować prace na kon-  
kurs „Rok 1648 na Śląsku”.

**Ewa Oleszkowa - Wrocław.** Prace  
Pani skierowaliśmy do Wojewódzkiej  
Rady Kultury w Katowicach. Wyżej  
umieszczona odpowiedź wyjaśnia całą  
sytuację.

**J. Pytel - Katowice.** Zależy, w u-  
pełnieniu naszej odpowiedzi za-  
przed kilkunastu dniami, iż jeśli Pan  
biera rentę starczą (po ukończeniu  
60-go roku życia i osiągnięciu przy-  
najmniej 360 miesięcy składkowych  
względnie po ukończeniu 60 lat i o-  
siągnięciu 480 miesięcy składkowych)  
to w takim razie przysługują Panu  
prawi do tego świadczenia bez wzglę-  
du na zarobkowanie i wysokość wy-  
nagrodzenia.

**A. W. - Kluczborek.** Nałóg o któ-  
rym Pan wspomina nie wydaje się  
nam niebezpiecznym. Radzimy zwró-  
cić się do lekarza chorób nerwowych  
i wyznaczyć mu z całym zaufaniem  
o Pana dr. Lejczyńskiego, który z za-  
mianą na odpowiednią radę.

**Inż. Zymunt Sekulowicz, Gorlice.**  
W sprawie nasion prosimy zwrócić  
się do inż. Szumca dyrektora Gim-  
nazjum Ogrodniczego w Białej (woj.  
Pekarsko-Kozielski). Nasionami Pny-  
salskiej L. zainteresowało się wiele  
osób. Bliskość szczytów na temat do-  
sławi „polskich rodzynki” znajduje  
Pan w jednym z numerów „Echa  
Ogrodniczo-Rolniczego”, wychodzą-  
cego w Tarnowie (ul. Matejki 3). Tam  
właśnie drukował swoje prace o  
wspomnianej roślinie inż. Szumiec.

**Tadeusz Rak, kierownik szkoły w**  
Zdzieszowicach, pow. Olesno. Odpo-  
wiedź jak wyżej.

**Jan Paterek, Paczna, pow. Gliwice.**  
Blizszych informacji udzieli  
Panu Polski Czerwony Krzyż, Katowice,  
ul. Kościelna 8.

**Mieczysław Mój, Olszówka k. Jędrz-  
cowa.** W Gdyni znajduje się Państwo-  
wa Szkoła Morska, kształcąca oficerów-  
mechaników, zaś w Szczecinie  
oficerów — nawigatorów. Państwowe  
Centrum Wychowania Morskiego w  
Gdyni podzielone jest na dwa działy:  
Szkołę Rybaków Dalekookresowych i  
Szkołę Jungów (chłopców i dziewczyn-  
cy). W zakresie specjalnym szkolenia  
morskiego można jeszcze wymie-  
nić: Państwowe Liceum Budownictwa  
Określonego w Gdańsku, Wyższe  
Szkoły Handlu Morskiego w Sopocie  
i Akademii Handlu Zagranicznego  
w Szczecinie.

**W. R. Mała Dąbrówka.** W sprawie  
nakazu płatniczego prosimy się zwró-  
cić do Sądu Grodzkiego w Katowic-  
ach, chociaż bardzo wątpliwie czy  
posiada on jeszcze odpisy tych na-  
kazów z roku 1934. Regulacja zobowia-  
zań przedwojennych nie została  
do tej pory ustawowo załatwiona.  
Brak jest ustawy walowalacyjnej. Je-  
śli Pański dłużnik jest odpowiedzial-  
nym majątkowo, może Pan z nim za-  
łatwić spór polubownie.

**Jan Hojko, Zywier, Kaspa Komunal-  
na na prawo żądać zapłaty długu.**  
Jednak tylko w wysokości przedwo-  
jennej z uwagi na brak ustawy wa-  
lowalacyjnej. Pańska sytuacja jest po-  
dobna do opisanej wyżej.

### SPORT

### Mecz, który nie dał rezultatu

## Czechosłowacja — Kanada 0:0

St. Moritz (tel. wł.). W dniu  
wczorajszym o godz. 8 rano odbył  
się najważniejszy mecz turnieju  
hokejowego Kanada — Czecho-  
słowacja. Obie drużyny nie straci-  
ły dotychczas ani jednego punktu.  
Mecz zakończył się wynikiem  
remisowym.

graczem czechim odbił od bramki  
aż 6 strzałów. W tercji tej Kana-  
dyjczycy sfaułowali kilkakrotnie  
zawodników czechich. Jeden z naj-  
lepszych Kanadyjczyków Mara,

który w meczu z USA strzelił aż  
6 bramek otrzymał 2-minutową  
karę. Najlepszymi w reprezenta-  
cji czechosłowackiej byli: Modry,  
Slama, Drobny oraz Zabrodzki I.



Gdyby Czesi od pierwszej chwili  
gry przystąpił do ataku, jak  
to uczynili w trzeciej tercji, zwy-  
cięstwo ich byłoby zapewnione.  
W pierwszych dwóch tercjach  
byli oni zbyt zdenerwowani, a w  
trzeciej bramkarz kanadyjski grał  
wprost fenomenalnie. W tej ter-  
cji Czesi bez przerwy gościli pod  
bramką Kanadyjczyków.

Zdarzało się, iż gracz kana-  
dyjski będąc sam na sam z

Dalszy ciąg  
mistrzostw świata  
w ping-pongu

**Barbara Scott  
mistrzynią świata**

St. Moritz (tel. wł.). Opubliko-  
wano tu oficjalną klasyfikację  
w zawodach jazdy figurowej pań:  
1. Barbara Anna Scott (Kana-  
da) 163,077 pkt.  
2. E. Pawlik (Austria) 156,166  
pkt.  
3. Altwegg (Wielka Brytania)  
156,166 pkt.  
4. Nikolova (Czechosłowacja) —  
154,088 pkt.

W Londynie rozpo-  
częły się w środę zawody o mi-  
strzostwo świata w tenisie sto-  
lowym. W mistrzostwach, które  
będą trwały 10 dni bierze udział  
około 300 zawodników, reprezen-  
tujących 25 krajów.

Zawody rozegrane są w kon-  
kurencji indywidualnej i druży-  
nowej zarówno dla mężczyzn, jak  
i dla kobiet. Rozgrywkę rozpo-  
czął spotkanie drużynowe: dla  
kobiet o puchar Corbillona, dla  
mężczyzn zaś o puchar Swayth-  
linga. Puchar w konkurencji mę-  
skiej w r. ubiegłym zdobyła Cze-  
chosłowacja, w konkurencji kobie-  
cej — Anglia.

**Z boisk  
Wrocławia**

Spotkania w konkurencji kobie-  
cej odbywają się w dwóch grupach.  
Pierwsze rozgrywki dały następujące wyniki:

2:1 (21:13, 14:21, 21:12); Barna  
— Soos 1:2 (21:23, 21:15, 18:21); Leach  
— Sido 2:0 (21:10, 21:11); Bergmann  
— Koczia 1:2 (21:14, 17:21, 19:21);  
Leach — Soss 1:2 (21:14, 17:21,  
13:21); Barna — Sido 2:0 (21:18,  
21:18); Bergmann — Koczia 2:0  
(21:12, 21:12).

W Legnicy rozegrany został bly-  
skawiczny turniej piłkarski, w któ-  
rym wzięły udział czolowicze drużyny  
Podokręgu Legnica. W dwóch  
dniach rozgrywek osiągnięto nastę-  
pujące wyniki: TUR Legnica —  
Garbarna Prochowice 3:1, (2:1),  
Dziwiarz Legnica — Gwiazda Leg-  
nica 1:0 (0:0), Zryw Jawor —  
Iskra Środa 5:1 (2:1), TUR Legnica  
— Dąb Wierzchowice 3:0 (1:0),  
Dziwiarz II Legnica — Jaworzanka  
Jawor 5:0 (2:0), Piast Legnica —  
KKS Janów 4:0 (3:0), Zryw Jawor  
— Dziwiarz Legnica 5:1 (4:1), TUR  
Legnica — Gwiazda Legnica 1:0  
(1:0), TUR Lubin — Dziwiarz II  
Legnica 1:0 (1:0), Zryw Jawor —  
TUR Legnica 2:0 (0:0), Piast Leg-  
nica — TUR Lubin 2:1 (0:1), Zryw  
Legnica — Piast Legnica 2:1 (1:0).  
Puchar Podokręgu PN Legnica je-  
denastka Zrywu jaworskiego. Dru-  
gie miejsce zajął Piast Legnica,  
trzecie TUR Legnica.

W drugim dniu rozgrywek, jed-  
nym z najciekawszych meczów  
było spotkanie drużyn męskich  
Anglii i Węgier, które po bardzo  
zażartej, prawie 4 godziny trwa-  
jącej walce, przyniosło zwycię-  
stwo Anglii 5:4. W drużynie an-  
gielskiej występują, jak wiadomo  
dwaj b. mistrzowie świata Barna  
i Bergmann, obecnie naturalizowa-  
ni w Anglii. Niespodzianką  
była porażka Bergmanna z Sido  
oraz zwycięstwo Węgrów Soosa  
i Koczia nad Barna.

W pozostałych meczach wyniki  
były następujące: O puchar Sway-  
thlinga — drużyny męskie:  
**Grupa A: Anglia — Węgry 5:4.**  
Węgry — Jersey 5:0, Anglia —  
Szwecja 5:1;  
**Grupa B: Czechosłowacja —  
Norwegia 5:1, USA — Szwecja  
5:1, Egipt — Walia 5:2, Szkocja —  
Grecja 5:2.**  
**Grupa C: Jugosławia — Włochy  
5:0, Austria — Belgia 5:2,  
Belgia — Holandia 5:3, Holandia  
— Luksemburg 5:2.**  
**Grupa D: Francja — Trynidad  
5:0, Irlandia — Dania 5:1, Ir-  
landia — Trynidad — 5:0.**

W związku z wiosenną pogodą,  
która od dłuższego czasu utrzymuje  
się nad Dolnym Śląskiem, czolowicy  
wrocławscy zespół piłkarski KKS  
Burza zamierza w najbliższym cze-  
sie rozegrać szereg spotkań towa-  
rzyskich z czolowiczymi zespołami  
Górnego Śląska.

Wyniki poszczególnych gier były  
następujące (zawodnicy angielscy  
na pierwszym miejscu):  
Bergmann — Sido 1:2 (13:21,  
21:15, 18:21); Leach — Koczia

**Mistrzostwa Śląska  
w koszykówce**

KATOWICE. W nadchodzącą nie-  
działę odbędzie się w hali sportowej  
Woj. Osrodek WF i PW w Katowic-  
ach przy ul. Świerczewskiego 1  
(dawn. Raciborska) drużynowe mi-  
strzostwa Śląska w koszykówce  
męskiej.

**Czytaj  
SPORT i WCZASY**

Do mistrzostw zgłosiło się pięć  
zespołów z następujących klubów:  
HKS Tarn. Góry, Pocztyowy KS Ka-  
towie, Zgoda Świętochłowice i RKS  
Batory Chorzów

Ostatnio Śl. OZPR poświęcił wie-  
le uwagi tej dotychczas zaniedbane-  
mu dziedzinie sportu, stawiając  
sobie za cel, by Śląsk był reprezen-  
towany w lidze koszykowej przez  
co najmniej jedną drużynę.

Tytuł mistrza Śląska bronić  
będzie świętochłowicka Zgoda, która  
i w tym roku posiada największe  
szanse ponownego zdobycia pierw-  
szego miejsca. Najgroźniejszymi ry-  
walami Zgody są: katowicki AZS  
i Harcerski KS Tarn. Góry. Szczegółnie  
AZS przygotował się do tych  
mistrzostw bardzo starannie, chce  
udowodnić, że należy do elity ślą-  
skich koszykarzy.

Na półmetku pierwszym był  
Erikssem przed Karlsonem i  
Vanninemem.

W reprezentacji kanadyjskiej o-  
brona La Perriere i Le Comte  
Czechosłowacja wystąpiła w na-  
stępującym składzie: Modry, Za-  
brodzki I, Slama; Drobny, Stibor,  
Rozincka, Pokorny, Troustleak;  
Trojak, Zabrodzki II i Konop-  
sek.

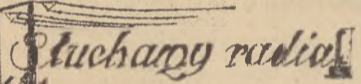
**Czechosłowacja  
— Szwajcaria 7:1**  
**Szwecja — Włochy 23:0**  
**USA — Anglia 4:3**

**Nills Karlsson (Szwecja)  
wygrał maraton narciarski**

St. Moritz (tel. wł.). — Szwed  
Nills Karlsson wygrał narciarski  
bieg maratoński na 50 km przed  
swym rodakiem Haroldem Eriks-  
sonem. Finem Vanninemem i Szwedem  
Toernkvistem.

### Muzyka polska w Pradze

W Pradze odbył się w tych dniach  
wieczór, poświęcony współczesnej  
muzyce polskiej. Po krótkim słowie  
wstępny J. Maklakiewicz, wy-  
konane zostały utwory Romana Pa-  
lestra, Ravala Koczalskiego, Fran-  
ciszka Izbeckiego, Jana Maklakie-  
wicza i Bolesława Woytowicza.  
Wykonawcami były: pianistki E.  
Krausova i K. Reiner, śpiewaczka  
E. Reissigova oraz Czeski Kwartet.



**Słuchamy radio!**

Niedziela 1 lutego

6.57 Sygnał i zapowiedź stacji 7.00  
sygnał czasu i „Kiedy ranne wstąpią  
zoroze”, 7.05 muzyka 8.00 dziennik,  
8.20 program, 8.30 muzyka 8.50 pogoda-  
danka Zw. Rodzin Radiowych, 9.00  
nabożeństwo 10.00 audycja regional-  
na, 11.00 program, 11.05 koncert ży-  
czeń, 11.30 koncert reklamowy, 11.47  
pogadanka W. R. N., 11.57 sygna i  
heinał, 12.03 poranek symfoniczny,  
12.30 „Świat przyszłości w marzeniach  
Czechowa”, 13.40 „Niedziela na wsi”,  
14.25 chwila Biura Studiów 14.30  
„Wspomnienie myśliwego”, 14.40  
„Światozek”, 15.25 „Z zagadnień  
wielkich”, 15.45 Stulecie „Wiosny  
Ludów” 15.55 koncert, 16.35 „Jak  
zabawa — to zabawa”, 16.55 „Prawa  
ko biety — matki wobec jej dziecka”,  
17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”,  
Barbara Sawicka (sopran), i Józef  
Katon (tenor), Konferansjer: Zofia  
Zaleska i Władysław Lason.  
18.15 „Focaltunek Murzyna”, 18.35 mu-  
zyka 19.05 „Babski comber”, 19.20  
„Wieczorna serenada”, 19.35 program  
20.00 sygnal czasu i dziennik, 20.50  
wiadomości sportowe, 21.00 „U na-  
szych przyjaciół”, 21.30 Na muzycz-  
nym fali, 22.00 muzyka taneczna 22.50  
wiadomości sportowe, 23.00 wiadomo-  
ści, 23.10 program, 23.20 muzyka ta-  
neczna, 23.55 wiadomości, 24.00 hymn  
i koniec audycji.

**MAJSTRA  
MYDLARSKIEGO**  
na bardzo dobrych warunkach przyjmie  
**FABRYKA MYDŁA w Ścinawie**  
pow. Wołów  
Mieszkanie z umeblowaniem zapewnione.  
(PAP) 491

OKRĘGOWY URZĄD LIKWIDACYJNY  
Delegatura w Bielsku — ogłasza  
**PUBLICZNĄ LICYTACJĘ**  
na sprzedaż w całości rewanu towarów in-  
stalacyjno-wodociągowych i centralnego ogrze-  
wania, jak: rury wodociągowe, kurki, umywalki,  
muszle klozetowe, kaloryfery itp. Szczegóły-  
wy spis oraz towar można oglądać w magazynie  
miejskim m. Strumień w dniu licytacji —  
2 godziny przed licytacją.

Licytacja odbędzie się dnia 20 lutego br. o  
godz. 11 w Zarządzie Miejskim m. Strumień.  
**Cena wywoławcza 667.235.60 zł.**  
Przystępujący do licytacji winni złożyć wa-  
dium przed przystąpieniem do licytacji, prze-  
wodniczącemu Komisji Licytacyjnej w wysoko-  
ści 10% ceny wywoławczej. Do ceny sprzedaż-  
nej będzie doliczona kwota 10% jako opłata  
manipulacyjna i koszt oszacowania.

Nabywca zobowiązany jest uiścić opłatę skar-  
bową w wysokości 1% od sumy nabycia.

Nabywca zobowiązany jest do uiszczenia cał-  
kowitej sumy nabycia wraz z opłatą manipula-  
cyjną i do zabrania nabytej w wyniku licytacji  
ruchomości do 24 godzin po udzieleniu przyb-  
cia pod rygorem uznania za niedozłą do skutku  
i przepadku złożonego wadium. (PAP) 494

WOJEW. ZWIĄZEK MIĘDZYKOMUNALNY  
„ODBUWOWA” w KATOWICACH  
ul. Jagiellońska nr 23  
ogłasza  
prelary nieograniczonego  
na dostawę:

- lokomotywy parowej wąsko — torowej nr  
rozpiętość toru 600 m/m;
- dwu ciągłokół ropuch o sile pociągowej  
35 — 65 K. M. o dobrym ogumieniu;
- czterech przyczepkach o nośności 4 — 8 ton  
o dobrym ogumieniu;
- jednej kruszarki (gryzarki) z sortownikami  
do produkcji grysu i tuczni;
- jednego kompresora przenośnego o prze-  
nośności 8 — 12 atmosfer.

Oferty na wszystkie lub poszczególne przed-  
mioty należy nadsyłać do dnia 16. 2. 1948 r.  
godz. 12 pod wyżej wskazanym adresem w za-  
kwalowanych kopertach z napisem: „Oferta na sro-  
dki transportowe i maszyny”.

Do ofert należy dołączyć pokwitowanie nr  
złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej  
sumy.

Dostawa wyżej wymienionych przedmiotów  
winna nastąpić w terminie do dnia 15 od chwili  
zawarcia umowy.

Związek zastrzega sobie prawo dowolnego  
wyboru oferenta(ów), bez względu na wysokość  
oferowanej sumy, oraz prawo unieważnienia  
prelary.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 19 lutego br.  
o godz. 10 w lokalu Związku, pokój nr 153.

**Prezes Związku (—) Mgr. W. Niepiekto**  
(469) **Wojew. Inspektor.**

**Nowocześnie wyposażony lokal  
Kawiarnia, Dancing, Coctail Bar**  
w centrum m. Chorzowa.  
do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu, zaraz.  
Zgłoszenia: Chorzów, ul. Wolności 34. Telef. 405-97  
(439)